**61. Pierwsze soboty miesiąca**

**Cel:** Uświadomienie prawdy, że pierwsze soboty miesiąca są odpowiedzią na prośbę Matki Bożej i wynagradzają Jej Niepokalanemu Sercu.

**Potrzebne:** podręcznik.

**Przebieg lekcji**

1. Modlitwa *Pod Twoją obronę.*
2. Sprawdzenie pracy domowej i nawiązanie do poprzedniej katechezy.
3. Opowiadanie. Miłość Boga do grzeszników.
4. Przypomnienie historii objawień fatimskich.
5. Nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca. Zad.1. s.107.
6. Modlitwa Anioła z Fatimy.
7. Zad.2 s.108.
8. Praca domowa s.108.
9. Modlitwa dziesiątkiem różańca.

**Opowiadanie**

Którejś nocy pewien człowiek otrzymał we śnie znak, że Bóg ma przyjść, aby go odwiedzić.

– Mnie? – zaniepokoił się. – W moim domu?

Zaczął biegać zaaferowany po pokojach, wychodził na schody, wyszedł nawet na dach, zajrzał do piwnicy. Teraz, gdy miał tu przyjść Bóg, patrzył na swój dom innymi oczyma.

– Niemożliwe! Nie mogę przyjmować gości w takim bałaganie! Wszystko jest brudne! Wszędzie pełno kurzu.

Otworzył szeroko drzwi i okna.

– Przyjaciele! – zawołał. – Niech mi ktoś pomoże uporządkować wszystko!

Zaczął zamiatać energicznie swój dom. Poprzez grubą chmurę kurzu, która unosiła się po całym domu, zobaczył kogoś, kto przyszedł mu z pomocą. We dwójkę wszystko było łatwiejsze. Wyrzucili zbędne rzeczy, wyszorowali schody i podłogę. Umyli okna, wyczyścili każdy kąt.

– Nigdy nie skończymy! – martwił się zmęczony już mężczyzna.

– Skończymy! – powiedział spokojnym głosem nieznajomy.

Pracowali tak jeden obok drugiego przez cały dzień. Wreszcie dom wyglądał jak nowy, był pachnący czystością. Gdy nadszedł wieczór, udali się obaj do kuchni, by nakryć do stołu.

– Teraz – powiedział mężczyzna – może przyjść mój gość. Teraz może przyjść Bóg.

– Ja już tu jestem! – powiedział nieznajomy i usiadł przy stole. – Usiądź i zjedz ze mną!

Bruno Ferrero, *Przychodzi Bóg*